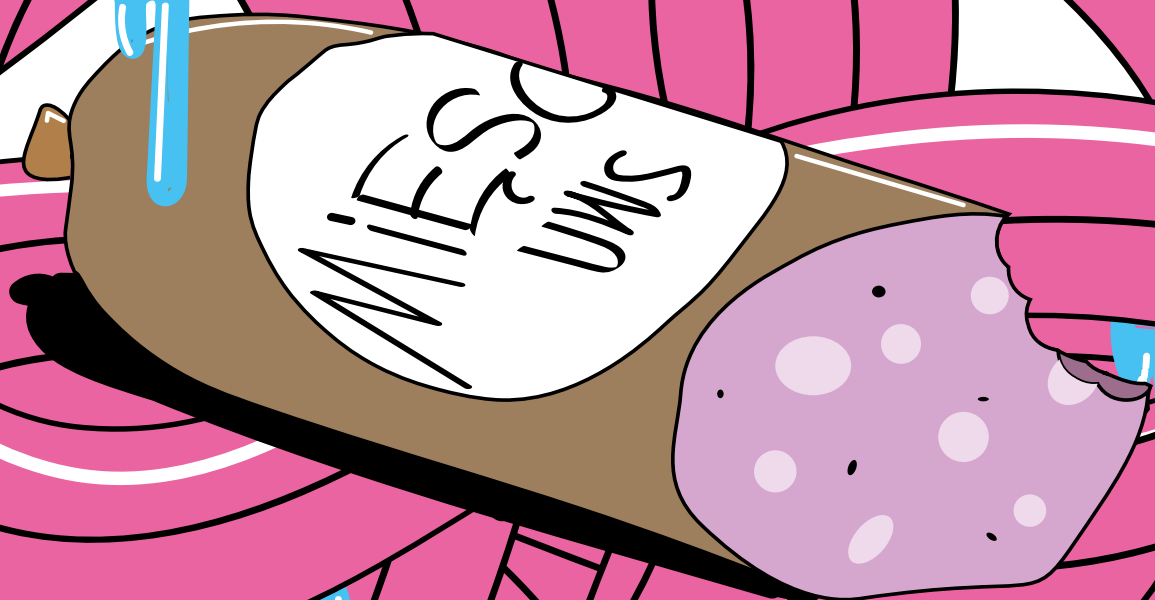


Miasto

Uniwersytecka Propaganda Sztuki



**Przystawka,
czyli Wstępniak**



maciej tołwiński
redaktor naczelny

Kierunek Sztuki
Plastyczne
rośnie w oczach.
Doczekaliśmy się
drugiego stopnia, kadra
akademików wzbogaca
się o niesamowicie
utalentowane nazwiska,
liczba studentów naszego
kierunku rośnie, do
wachlarza ciekawych
przedmiotów dołączyła
jakże ważna animacja,
a „za chwilę” czeka nas
prestiżowe Pierwsze
Biennale im. Zbigniewa
Tymoszewskiego i...
nie zwalniamy tempa!
Na deser wydajemy
czasopismo, które właśnie
trzymacie w rękach. Mięso
powstało z potrzeby
artystycznego wyżycia się,
z potrzeby komunikowania
świata rzeczy ważnych.
Prezentujemy autorskie
prace studentów, ich
kolegów i autorytetów,
przeplatając ciekawostkami
z obszaru sztuki, designu,
literatury czy muzyki.

Mamy nadzieję, że „Mięso”
na stałe zagości na
naszych stołach, zawsze
będzie świeże i coraz to
smaczniejsze.

Smacznego!

...a tak na
marginesie...
Formuła „Mięsa”
jest otwartą
Zachęcamy wszystkich
do współtworzenia,
dzielenia się pomysłami
i konstruktywnymi
uwagami. Zapraszamy!

Spis treści

6-10



RECENZJE

- + po drugiej stronie
- + normalni ludzie
- + zobaczymy, co z tego wyszło
- + dowody na istnienie
- + nie tylko panny z Avinion
- + letterforms
- + ucieleśnieni
- + polecajka mangowa
- + wymiary abstrakcji

WYBRANE

14

propozycje
na okładkę
do pierwszego
numeru „Mięsa”



18

TOMASZ NOWAK
kwestionariusz osobowy



LAST MINUTE



20

LAST MINUTE
Na skraju Utopii,
czyli podbijamy Lublin

DYPLOMY 2023

22



WYŻYWKĄ
artystyczna

26

David Kolomienkim
fotografia
autorska



34

wizyty, wystawy, wyjazdy

ALEKSANDRA RYKAŁA - Wizyta studyjna w Barcelonie
ALEKSANDRA MAZURKIEWICZ - Rzeźba portretowa w Londynie
MACIEJ TOŁWIŃSKI - Wielkoformatowy NY

36

37

38

40

A Galeria
wybrane wystawy



+Mariusz Filipowicz
„NUMBERS”



+Wojciecha Kowalczyk
"Performance - autorskie
gatunki ewaluacji"

42



Studenckie przeboje
Profesorские HITY

redaktor naczelny:
mgr Maciej Tołwiński (WNH, Pracownia Sztuki)
skład redakcji:
dr hab. Beata Wałęciuk-Dejneka, prof. uczelni (WNH)
dr hab. Tomasz Nowak (WNH, Pracownia Sztuki)
dr Anna Karolina Zwoniarska (WNH, Pracownia Sztuki)

korekta: dr Adona Borkowska
layout, skład: mgr Maciej Tołwiński
druk i oprawa: PrintUp
projekt okładki: Kamil Jastrzębski
ISSN: ?
© Copyright by Uniwersytet w Siedlcach
Siedlce 2024



Uniwersytet w Siedlcach
ul. Konarskiego 2,
08-110 Siedlce
www.uws.edu.pl



ul. Żytnia 39, 08-110 Siedlce
tel. 25 643 18 06
e-mail: sztuka@uws.edu.pl
sztuka.uws.edu.pl



Wydawnictwo Naukowe UwS
DS 5, ul. Żytnia 17/19
08-110 Siedlce
www.wydawnictwo-naukowe

PO DRUGIEJ STRONIE

W dniu 5.12.23 r. w Galerii Kultura miała miejsce wyjątkowa wystawa **Krzysztofa Miśkiewicza** poprowadzona przez naszych studentów. Tym razem w rolę kuratorów weszli Piotr Walewski i Paulina Lewandowska z trzeciego roku Sztuk Plastycznych. Wernisaż poprowadzony był w ramach zajęć z wystawiennictwa.

Sam tytuł wystawy **Po drugiej stronie** mówi nam o tym, co jest dla nas mroczne, obce albo odwrotnie - bardzo bliskie. Znalazły się tu krajobrazy, martwa natura, abstrakcje, jak i religijne interpretacje. Każdy zobaczył coś innego, gdyż jest to sztuka bogata w symbole i otoczona metaforą życia. Galeria, dzięki swojemu charakterystycznemu klimatowi stanowiła doskonale tło do przedstawionego malarstwa akrylowego. Ciekawe pytania i długie kontemplacje o sztuce na długo pozostaną w pamięci uczestników.



Krzysztof znany jest przede wszystkim z działalności Stowarzyszenia M-Rock, w którym pełnił funkcję członka zarządu. Obecnie, jako założyciel Kolektywu Kulturalnego What's That Noise, zajmuje się organizacją wystaw, kuchni społecznych i happeningów, a także malarstwem.

Martyna Kurenda

Relacja z wystawy „Zobaczymy, co z tego wyszło”

Dnia szesnastego listopada w Galerii Ściana na Wydziale Nauk Humanistycznych Uniwersytetu w Siedlcach przy ul. Żytniej 39 odbył się wernisaż z wystawy studentów drugiego roku sztuk plastycznych, które były tworzone przez cały semestr pod opieką doktor Anny Karoliny Zwoniarskiej.



Techniki artystyczne, jakie zostały użyte przez autorów wystawy były zróżnicowane. Od tuszu, poprzez pastele, kredki, ołówki, a na węglu skończywszy. Tematyka prac, podobnie jak wykorzystane techniki, były różnorodna. Przedstawiały martwą naturę, pejzaże oraz modele rysowane na żywo. Ekspresyjne i kolorowe obrazy idealnie kontrastowały z białymi ścianami galerii.

Każda z zaprezentowanych prac ma swój charakter i skupiona jest na czymś innym. Wystawa została zorganizowana przez Kacpra Chodowca oraz Martynę Kurendę, studentów III roku sztuk plastycznych, którzy wcielili się w rolę kuratorów. Wszystko pod opieką merytoryczną dr. Marcina Sutryka w ramach zajęć z wystawiennictwa. Podczas uroczystego otwarcia kuratorzy, jak i artyści opowiadali o ważnej roli rysunku w każdym aspekcie tworzenia, czy to pracy malarskiej, czy graficznej. Wszystko zaczyna się od szkicu na kartce papieru.

Ekspozycja dostępna przez miesiąc była idealną okazją, aby podziwiać jak młodzi artyści rozwijają swoje skrzydła oraz zapatrzeć się w ich różnorodne prace.

Piotr Walewski

NORMALNI LUDZIE

Serial dość długo wisiał na mojej liście „do obejrzenia”. Czekał na swój odpowiedni moment. Na początku byłam nastawiona na kolejną banalną historię miłości nastolatków jakich jest już pełno. Jednak nie tym razem, jak bardzo się pomyliłam... Historia od początku tak bardzo mnie porwała, czułam jak z każdym odcinkiem wszystkie uczucia i emocje zostały mi wtłaczane w duszę, ale w bardzo niespodziewany i subtelny sposób. Oglądając to dzieło można nacieszyć się niesamowitymi kadrami, okraszonymi wspaniałymi widokami i cudowną muzyką. Real-

ność bohaterów, ich wybory, wrażliwość wywoływały we mnie silne emocje, momentami mogłam się z nimi identyfikować. Gra aktorska rozłożyła mnie na łopatki, można było odnieść wrażenie jakby aktorzy nie grali, tylko przedstawiali swoje realne uczucia, w szczególności te bardzo intymne i głęboko skrywane. Zakończenie z drugiej strony zrozumiałam ten wybór. Moja ocena to 9,5/10, więc jest wysoko w moim osobistym rankingu. Polecam!

Serial jest dostępny na platformie HBO Max

Agata Trębińska

Dowody na istnienie

Biblioteka Główna Uniwersytetu w Siedlcach stała się areną dla wyjątkowej wystawy prac Agnieszki Chrzanowskiej-Małys. Wernisaż wystawy „Dowody na istnienie”, który odbył się dnia 15 grudnia 2023 r. o godzinie 18:00, zaburzył nas w refleksji nad ciągle ewoluującym życiem. Artystka, znana ze swojego wyjątkowego podejścia do sztuki, włączyła w proces tworzenia zarówno inspiracje z otaczającej przyrody, jak i teksty literackie.



Artystyczne obiekty, zgrupowane w trzy cykle, powstały z kruchych, naturalnych materiałów, a ich subtelność i delikatność, materializuje aspekty codzienności. Miłośnicy poszukiwania głębszego znaczenia systematycznej rzeczywistości mieli okazję spotkać się z zacierającymi się granicami między sztuką, naturą i literaturą. Kuratorkami wystawy były Paulina Krajewska oraz Aleksandra Turyk, studentki III roku sztuk plastycznych, a opiekunem dr Marcin Sutryk, prowadzący zajęcia z wystawiennictwa oraz elementów reklamy.



Magdalena Kadej



Pablo Picasso „Podwójny akt na plaży”



Pablo Picasso „Dziewczyna Polska”

PICASSO w Muzeum Narodowym w Warszawie

NIE TYLKO PANNY Z AWINION

Od 12 października 2023 roku w Muzeum Narodowym w Warszawie mogliśmy zwiedzać wystawę twórczości znanego hiszpańskiego artysty Pabla Picassa. Wyeksponowano dziesiątki rycin, głównie litografii oraz linorytów.

Jako fanka Picassa byłam zachwycona różnorodnością prac oraz łączeniem wielu stylów. Począwszy od realizmu, poprzez szkice, a kończąc na jego **ukochanym kubizmie**. Zaobserwowałam także dzieła, które łączyły je wszystkie na jednej odbitce, co mnie niezmiernie zainteresowało. Nie jest to bowiem bardzo popularny zabieg w sztuce, by na jednej pracy wykorzystać aż tak różniące się od siebie „kreski”. Pablo to zrobił i wyszło mu to naprawdę dobrze. „Rodzinie Arlekina” niczego nie brakuje, nie jest zbyt nachalna. Artysta wykorzystał umiejętności tak, by tylko najważniejsze elementy wybijały się i kontrastowały z resztą kompozycji. Zaczynę od początku. Na pierwszej ścianie pokazano niezbyt skomplikowane technicznie estetyczne litografie. Moją uwagę przykuł „Podwójny akt na plaży”, ponieważ gdyby, nie podpis artysty nie powiedziałabym, że on ją wykonał. Znając Picassa nie mogłam pozbyć się myśli, że ta praca nie jest w jego stylistyce. W **niczym nie przypominał** charakterystycznych mocnych pociągnięć pędzla i wszechobecnych kontrastów. Przemierzając wystawę dalej zauważyłam,

Uświadomiło mi to, jak uzdolnionym był grafikiem...

że tego dnia w muzeum było bardzo dużo odwiedzających, co utrudniało, bardzo dokładnie obejrzenie wszystkich prac w spokoju. Kątem oka wyłapywałam te, które aż prosiły, by do nich podejść. Taką ryciną okazała się „Kobieta w bluzce w kwiaty (Jacqueline z profilu)”. Zwróciłam na nią uwagę, ponieważ do złudzenia przypominała mi Fridę Khalo. Urodą bardzo były podobne, lecz gdy się upewniłam, że pomyliłam kobiety, zaczęłam podziwiać jej pięknie wyrysowaną twarz. Po obejrzeniu wielu litografii nadal musiałam sprawdzać czy, aby na pewno to grafika. Wciąż miałam wrażenie, że to, na co patrzę to rysunek węgłem. Uświadomiło mi to, jak uzdolnionym był grafikiem. Nie mogę omówić tutaj wszystkich prac artysty, bo było ich około 120. Nie dam rady jednak pominąć cyklu prac, które wspominam do dzisiaj i jestem pod wrażeniem kunsztu i różnorodności stylów jakimi się posługiwał. Mowa tutaj o cyklu „Kobieta w fotelu”. Kolorowa litografia powstała z wielu prób i „błędów” artysty. Tak naprawdę te potknięcia nie były w żaden sposób złe, Picasso traktował je jako kolejne, oddzielne dzieła. Podróż poprzez różne możliwości, by stworzyć **kończącą wersję grafiki**.



Pablo Picasso „Rodzina Arlekina” fragment



Pablo Picasso talerze ceramiczne

Co ciekawe, Pablo nie był tylko malarzem i grafikiem, ale tworzył także ceramikę, którą również można było podziwiać w Muzeum Narodowym. Pojawily się na niej motywy roślinne, zwierzęce a mitologiczne. Przepiękne talerze można było podziwiać w przedostatniej sali. Zmierzając ku końcowi ekspozycji, zszokował mnie wygląd ostatniego pomieszczenia. Na środku stał stół z wyposażeniem pracowni litograficznej i wtedy zdałam sobie sprawę z pewnej rzeczy, która nie powinna zaistnieć. Jako artystka nawet przez chwilę nie pomyślałam o tym, że ludzie niepowiązani w żaden sposób ze sztuką (od strony praktycznej) mogą nie wiedzieć, czym są te dziwne techniki, jakimi posługiwał się główny bohater wystawy. Tutaj niestety muszę **skrytykować aranżację wystawy**, ponieważ moim zdaniem taka informacja powinna znajdować się na samym początku. Ułatwiłoby to na pewno zrozumienie prac. Zważając na to, iż jest to główny ośrodek kultury w stolicy, nie powinny mieć również miejsca błędy stylistyczne w opisach na ścianach. Nie rozumiałam też, dlaczego niektóre odbitki nie miały szyb ochronnych, zmartwiło mnie to trochę. Ostatnio w mediach pojawia się dużo informacji o ludziach, którzy atakują sztukę. Uważam, że dzieła tak znanego artysty, jakim jest Picasso powinny być **odpowiednio chronione**. W trakcie zwiedzania ekspozycji zaistniała także niemila sytuacja. Zostałam niesłusznie oskarżona o robienie zdjęć z lampą błyskową, co lekko wybiło mnie z rytmu i nie byłam w stanie napawać się sztuką z tak dobrym humorem, jaki miałam na początku. Mimo błędów i kilku nieprzyjemnych sytuacji ostatecznie odbieram wystawę npozytywnie. Na koniec chciałabym tylko dodać, że obsłudze pracującej w warszawskim muzeum przydałoby się w życiu trochę więcej uśmiechu i serdeczności. **Wystawa trwała do 14 stycznia 2024 r. Kto nie był, ten gapa.**

Jestem pod wrażeniem kunsztu i różnorodności stylów...

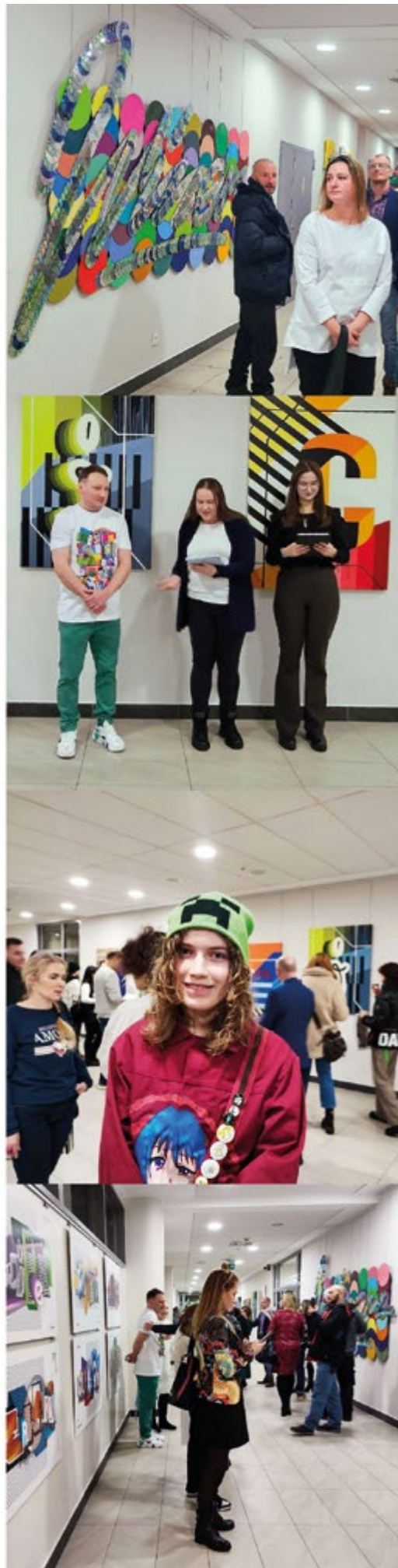
Młodzi artyści mogą się uczyć od Hiszpana przede wszystkim tego, że nie trzeba mieć jednego stylu i kurezowo się go trzymać. Jego prace, zarówno malarskie jak, i graficzne są bardzo inspirujące. **Otwierają umysł i oczy.**

Klaudia Walerowska



Pablo Picasso cykl „Kobieta w fotelu”





Letterforms.

Wystawa Cezarego Szewczyka była to okazja do odkrycia fascynującego świata sztuki ulicznej. Wydarzenie to było jednocześnie rezultatem indywidualnych osiągnięć artysty oraz pracy grupy zaangażowanych osób z zajęć "Warsztaty z Wystawiennictwa i Elementów Reklamy" pod kierunkiem dr. Marcina Sutryka.

Cezary Szewczyk, grafik, twórca murali i ilustrator, zaprezentował swoją pierwszą indywidualną wystawę, która składała się z serii obrazów i grafik, inspirowanych liternictwem, typografią, geometrią, architekturą i sztuką uliczną. Surowy sznyt uliczny, nawiązujący do tradycyjnych graffiti, nadaje wystawie unikalny charakter.

Wernisaż, odbył się 08.12.2023 o godz.18:00, była to świetna okazja do wnikliwej podróży przez świat "Letterforms". Kuratorkami wystawy były Magdalena Kadej i Daria Wróbel studentki III roku Sztuk Plastycznych wraz z opiekunem dr. Marcinem Sutrykiem.

"Letterforms" to nie tylko prezentacja sztuki, lecz interaktywna podróż przez liternictwo i geometrię urbanistyczną, odnajdującą swoje miejsce w społeczeństwie.

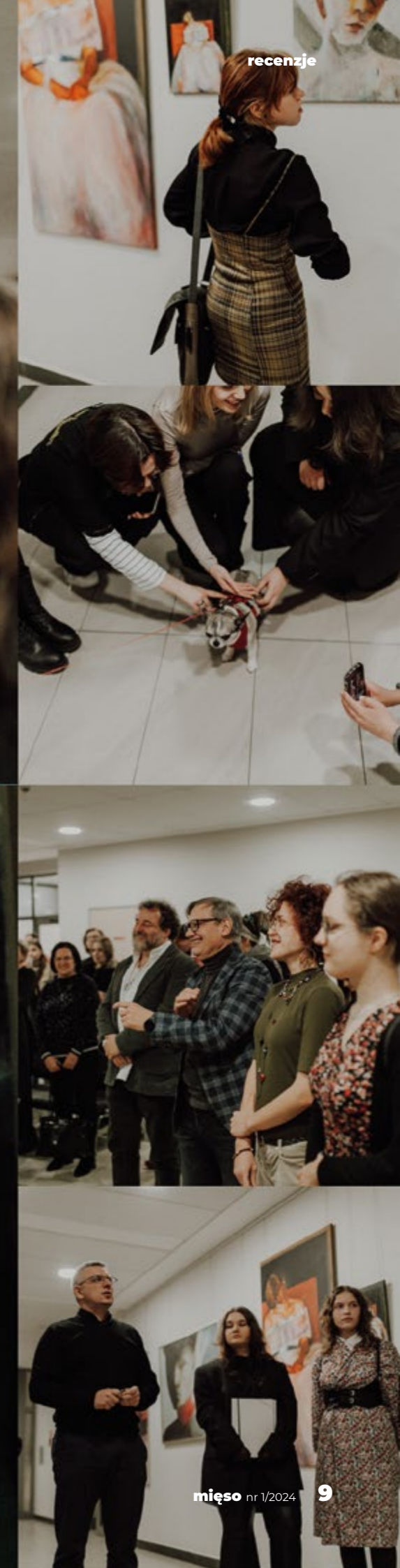
W dniu 18.01 w Galerii Ściana na Wydziale Nauk Humanistycznych Uniwersytetu w Siedlcach przy ul. Żytniej 39 odbył się wernisaż wystawy "Usielesnieni" autorstwa Pani Magdaleny Wójcik. Podczas tego wydarzenia zaprezentowane zostało malarstwo wykonane techniką akrylową oraz olejną.

Usielesnieni

Artystka wyjaśnia swoje dzieło w następujący sposób: *Wystawa «Ucielesnieni» jest malarską opowieścią o człowieku. Malowanie ludzi jest moim sposobem przyglądania się, konfrontacji i poznawania ludzkiej kondycji. Próba uznania jej i akceptacji, z całą jej mocą, słabością i kruchością. Jest jednym ze sposobów świadomego «ucielesnienia» - poszukiwaniem i przeżywania własnego losu.*

Z kolei dla widza otwiera się unikalna możliwość zanurzenia się w świat Pani Magdaleny, przymierzenia różnorodnych ucielesnień jej duszy, które znalazły odzwierciedlenie na płótnach artystki. Prace zachwycają doskonałym doбором kolorów i nieoczekiwanymi eksplozjami barw.

Organizatorami wystawy są *Sofia Glezowa i Anastasiia Bartiuk*, studenci III roku edukacji artystycznej w zakresie sztuk plastycznych, które podjęły się roli kuratorów w ramach zadania postawionego przez *dr. Marcina Sutryka* podczas zajęć z wystawiennictwa. *Głęboka miłość do jednostki i ludzkości jako całości nie pozostawi nikogo obojętnym.*



Informacje

Tytuł: Wymiary abstrakcji
 Miejsce: Galeria Prowizorium
 Łukowski Ośrodek Kultury
 Data: 09.11.23

WYSTAWA RZEŹBY STUDENTÓW I ROKU

STUDIÓW
MAGISTERSKICH
NA KIERUNKU
SZTUKI
PLASTYCZNE
PRACOWNI
dr ALEKSANDRY
MAZURKIEWICZ

Opis wystawy

Czym jest abstrakcja? To pojęcie już w swojej istocie niezwykle abstrakcyjne. Abstrakcja to sztuka nieprzedstawiająca, bezprzedmiotowa, odchodząca od odtwarzania rzeczywistości. W rzeźbiarstwie abstrakcjonizm redefiniuje tradycyjną formę rzeźbiarską, manifestując się w bryłach i formach nieobecnych w świecie widzialnym, stając się swoistą projekcją przeżyć artysty.

Spotkanie z formą abstrakcyjną było dla nas wielowymiarowe, niejednoznaczne, nieoczywiste. Rozpoczęcie pracy nad prezentowanymi rzeźbami otworzyło nasze umysły na eksplorowanie nowych obszarów wyobraźni przestrzennej, wrażliwości oraz wytrwałości twórczej. Wystawa „Wymiary abstrakcji” stanowi podsumowanie naszych zmagania z tematem abstrakcji, realizowanych na przestrzeni ostatniego semestru w Pracowni Projektów Przestrzennych pod okiem dr Aleksandry Mazurkiewicz.

Ekspozowane prace narodziły się z różnych materiałów, struktur i namiętności. Nasze dłonie podążały za każdą uważną myślą - tworząc, zmieniając, odkrywając. Tworzywa naturalne lub sztuczne, wykorzystane do naszych realizacji, stały się przyczynkiem do zamknięcia w abstrakcyjnych formach rzeźbiarskich naszych przemyśleń oraz sposobem kreowania świadomej wypowiedzi artystycznej, przeprowadzonej przez pełny proces twórczy - od wyobrażenia do ekspozycji. Ekspozycji, która ożywszy w naszych rękach w przestrzeni pracowni rzeźby, zaczęła teraz funkcjonować w otoczeniu galeryjnym, pośród spojrzeń i melodii tłumu, ukazując kolejny wymiar abstrakcji.

Anna Wawrzyniuk



POLECAJKA MANGOWA

文豪ストレイドッグス

BUNGO STRAY DOGS



Bungou Stray Dogs to manga napisana przez Asagiri Kafkę i zilustrowana przez Sango Harukawę, rozpoczęta w 2012 roku. Pierwszy sezon anime rozpoczął emisję 7 kwietnia 2016 r. Najnowszy, czwarty sezon zakończył emitowanie odcinków 29 marca 2023 r. Piąty sezon zapowiedziano na lipiec 2023 r.

Historia opowiada o wyrzuconym z sierocińca Atsushim Nakajimie, który po wyrzuceniu z sierocińca trafia na detektywa Osamu Dazaia, próbującego popełnić samobójstwo. Ratuje on nieznanego myśląc, że nie było to celowe działanie. Dzięki temu spotkaniu Atsushi dowiaduje się, że był wydalony ze swojego dotychczasowego miejsca pobytu z powodu swoich nadprzyrodzonych umiejętności. Dazai, także będący użytkownikiem jednej ze zdolności, zaprowadza go do Agencji, gdzie pozna pozostałych członków tej organizacji, która wykorzystuje ich umiejętności do rozwiązywania rozmaitych problemów w mieście Yokohama. Atsushi wraz z Agencją stara się im sprostać i z czasem przekonuje się, jak ogromne zagrożenie stanowią.

Warsztaty z rysunku



Nasi studenci w akcji! 5 grudnia 2023 r. miały miejsce trzygodzinne warsztaty rysunkowe we współpracy z Zespołem Szkół Ponadpodstawowych nr 3 im. Stanisława Staszica w Siedlcach. Martyna Kurenda i Kacper Chodowiec z trzeciego roku sztuk plastycznych tym razem wcieliili się w rolę organizatorów warsztatów. Wydarzenie zostało zorganizowane jako dopełnienie wystawy



z rysunku studentów z drugiego roku "Co z tego wyszło", prezentowanej w Galerii Ściana. Przygotowane zostały dwie kompozycje martwej natury. Studenci przekazali zdobytą na zajęciach wiedzę uczniom. Omówione i pokazane zostały sposoby szrafowania, łatwiejszego łapania proporcji za pomocą ołówka, ustalania cieni i kompozycji. Rysunki powstały na białych kartonach i szarym papierze w formacie B2. Studenci zachęcali również do zabawy formą, przyborami i stale kontrolowali, doradzali i korygowali przebieg

powstawania prac. Każdy uczeń dostał indywidualną korektę i wsparcie.

Warto wspomnieć o tym, że uczestnicy są początkujący i nikt nie miał wcześniej styczności z rysowaniem brył w perspektywie czy martwej natury, co było nie lada wyzwaniem dla niedoświadczonych w nauczaniu prowadzących. Mimo około dwudziestoosobowej grupy panowała świetna, luźna atmosfera, widać było efekty po przeprowadzonych rozmowach i chęć współpracy.

Tekst i zdjęcia: Kacper Chodowiec, Martyna Kurenda

WYBRANE propozycje na okładkę do pierwszego numeru „Mięsa”

Nie powinno się oceniać książki (w naszym przypadku czasopisma) po okładce, ale jak ktoś kto ma do czynienia z designem na codzien i zjadł na nim zęby, to efektowna okładka być musi! W związku z tym wystartowaliśmy z małym konkursem wśród studentów paru roczników sztuk plastycznych i demokratycznie wybraliśmy najciekawszą, najświeższą i najbardziej odpowiadającą charakterowi pisma okładkę. Pozostałe, które nie miały tyle szczęścia prezentujemy poniżej... szkoda, aby tyle pracy i świetnych pomysłów nie ujrzało światła dziennego.



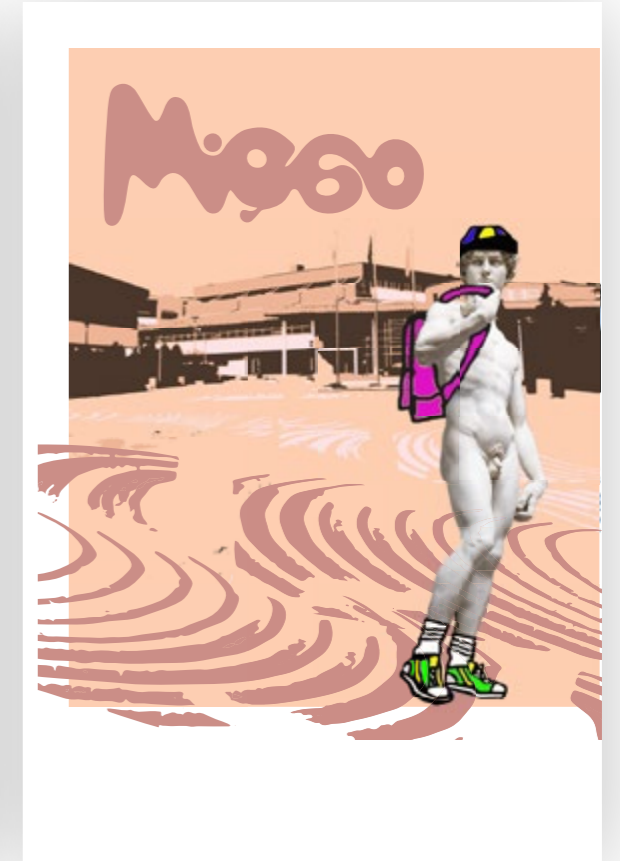
autor Eryk Kmiecik



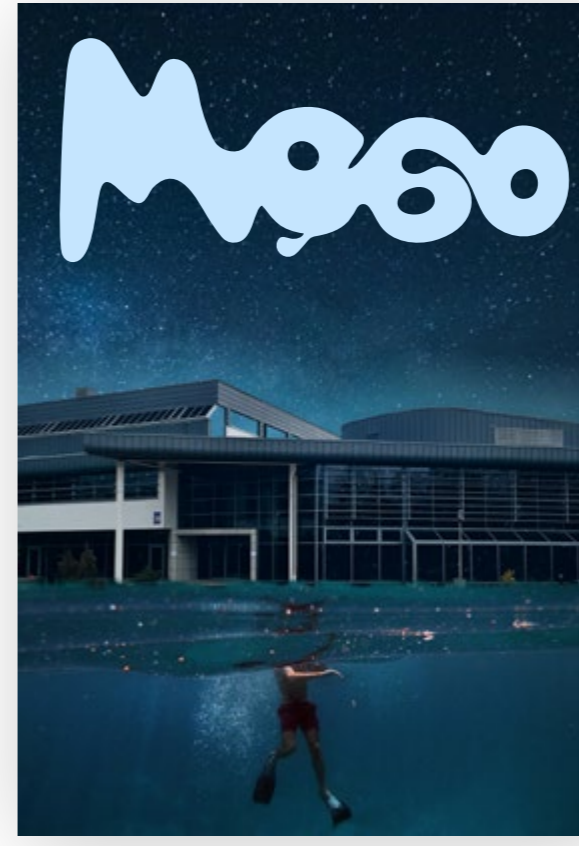
autor Grzegorz Muczka



autor Kacper Chodowiec



autorka Karolina Czapska



autorka Karolina Gardzińska



autorka Magdalena Kadej



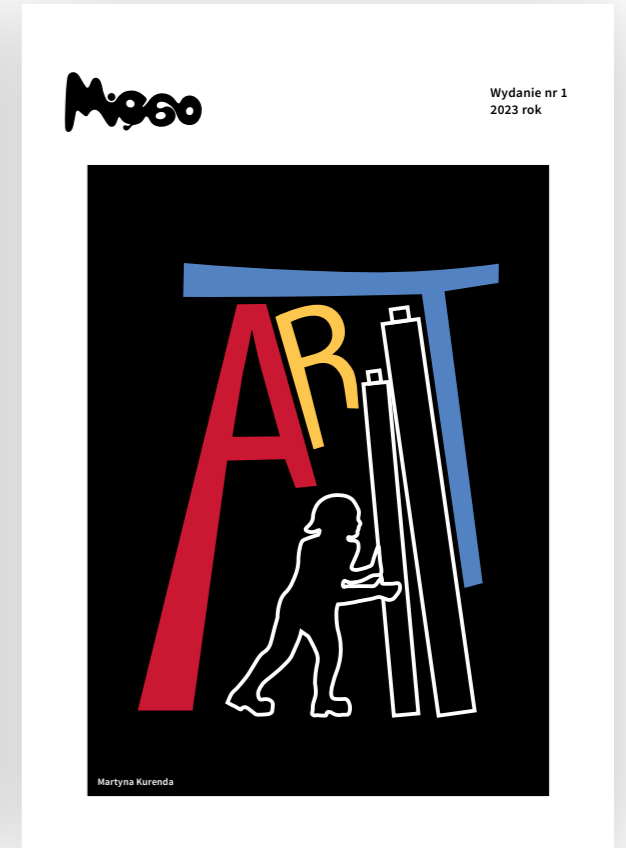
autorka Paulina Krajewska



autorka Aleksandra Turyk



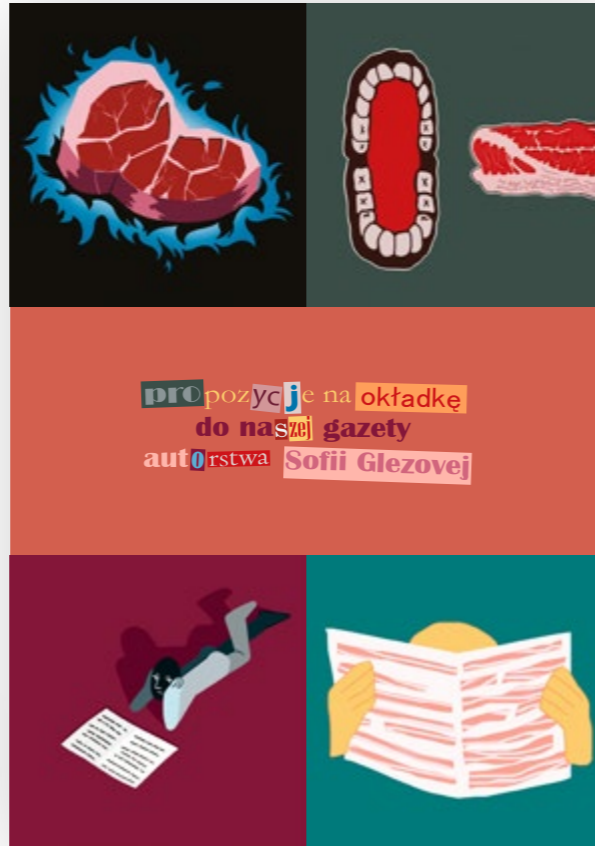
autor Bartosz Skórka



autorka Martyna Kurenda



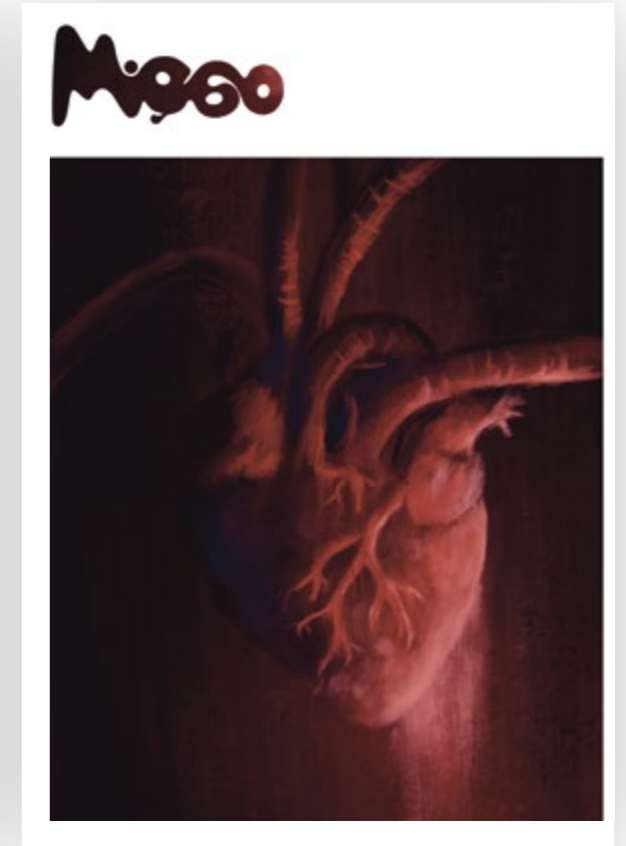
autorka Dominika Sierpień



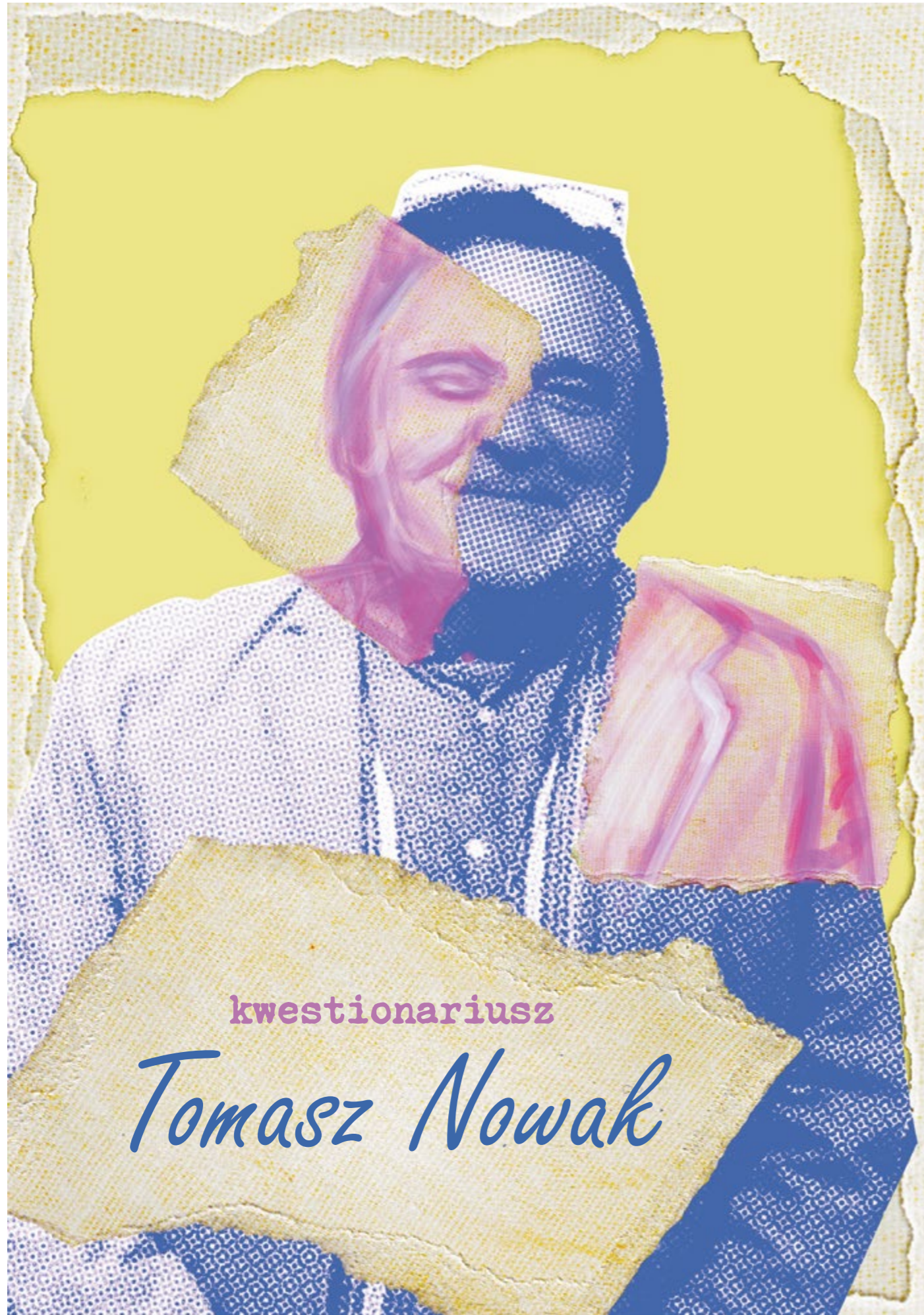
autorka Sofia Glezowa



autorka Anna Wawrzyniuk



autorka Daria Wróbel



kwestionariusz

Tomasz Nowak



Moja trauma z dzieciństwa

Na wojskowej strzelnicy jako syn pana pułkownika bawiłem się telefonem myśląc, że jest niesprawny. Tym samym podawałem błędne informacje w podnoszeniu i opuszczaniu tarcz, do których strzelali studenci.

Dlaczego maluję?

W tym śródki wypowiedzi czuję się najlepiej.

Mój ulubiony artysta

Jest ich wielu.

Jak to się zaczęło?

Pojechałem na plener z kolegą myśląc, że będę robił zupełnie coś innego. Spotkałem ciekawego człowieka, przez którego zacząłem się tym interesować.

Sztuka nowoczesna czy klasyczna?

Ma być przede wszystkim zajmująca... ma opowiadać.

Mój ulubiony rodzaj alkoholu

W zależności od aury, ale raczej Tequilla.

Ulubione zwierzę

Nie mam.

Ulubione danie

Zależy od pory roku, od aury... w wyborach jestem nieprzewidywalny.

Co w tej pracy lubię najbardziej?

Nieprzewidywalność.



Wystawa kadry Pracowni Sztuki z Uniwersytetu w Siedlcach

Galeria Przy Bramie, ul. Grodzka 36 w Lublinie
22 września - 11 października 2023 r.



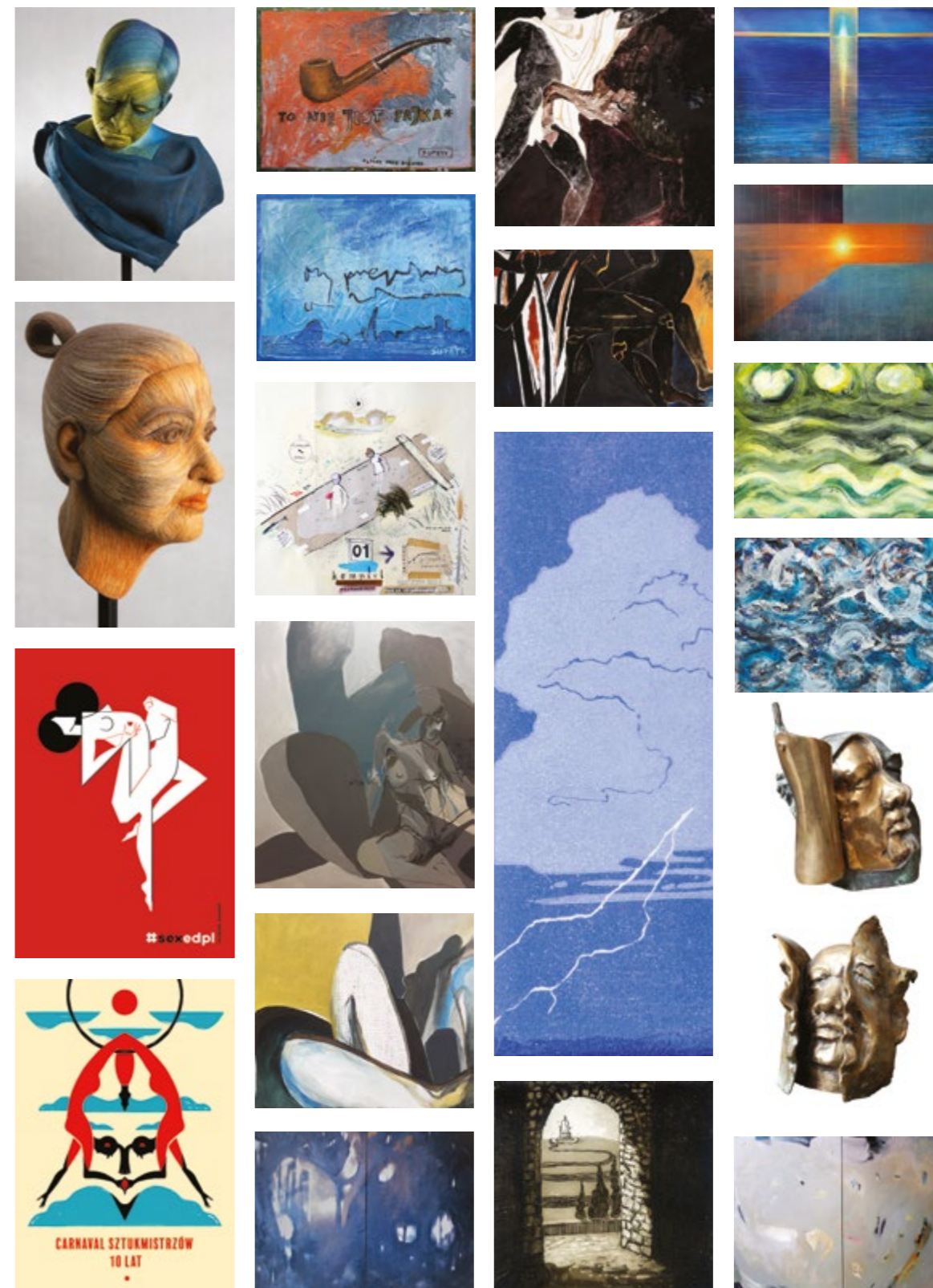
PASAŻEROWIE AUTOBUSU:

Joanna Ambroz
Mikołaj Bieluga
Michał Gardziński
Weronika Marszelewska
Agnieszka Mazek
Aleksandra Mazurkiewicz
Robert Mirończuk
Tomasz Nowak
Aleksandra Rykała
Marcin Sutryk
Robert Szymani
Maciej Tokwiński
Anna Karolina Zwoniarska

NA SKRAJU UTOPII

Pomiędzy mimetyzmem a modernizmem rozciąga się przestrzeń twórczości ewoluującej od przedstawień realistycznych w kierunku światów wymyślonych. Alternatywną przestrzenią jest post-sztuka głosząca śmierć sztuki klasycznej, jak i modernistycznej, jednak nie mogąca bez nich istnieć. Ten rodzaj antysztuki karmi się negacją klasycznych wartości artystycznych, dokonując ciągłej rewolucji w obrębie świadomości. Staje się narzędziem trans-humanistycznej przebudowy pokoleń i społeczeństw. Artyści Pracowni Sztuki, bazując na doświadczeniu indywidualnym i historycznym, na przekór prądom głoszącym śmierć sztuki, starają się swoją twórczością wypełnić pozostałą przestrzeń, nadając sens istnieniu artysty w społeczeństwie post-kulturowym.

Mikołaj Bieluga



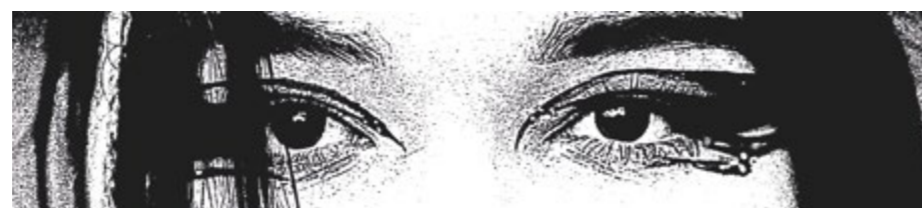
wybrane DYPL LOMY 2023



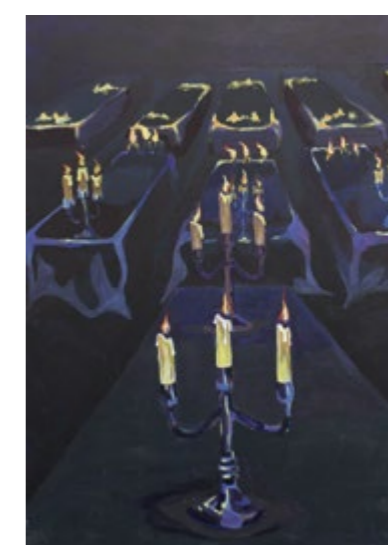
Katarzyna Wróbel



Katarzyna Rosińska



Adam Fierasiewicz



Ewelina Policińska



Dominika Kochan



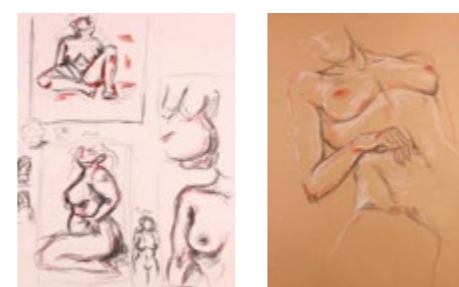
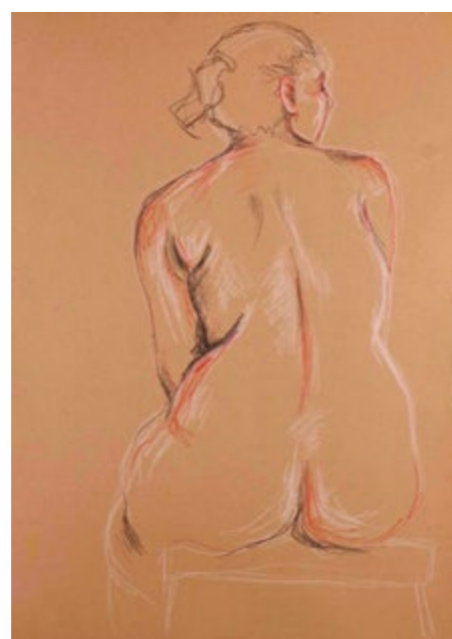
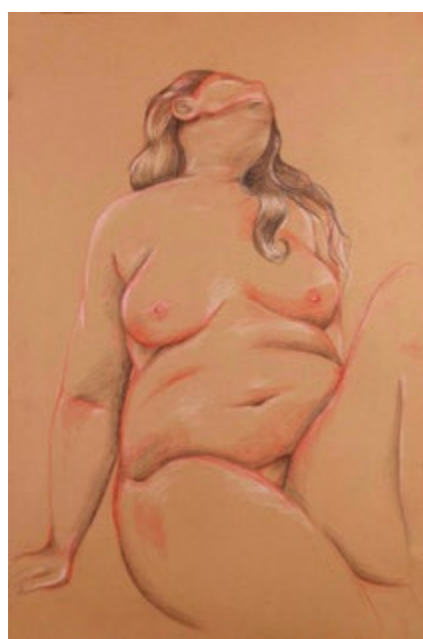
Aleksandra Kowalczyk



Kamil Trębicki



Bogna Szuba



Klaudia Walerowska



Darya Sysoyeva

WYżywka

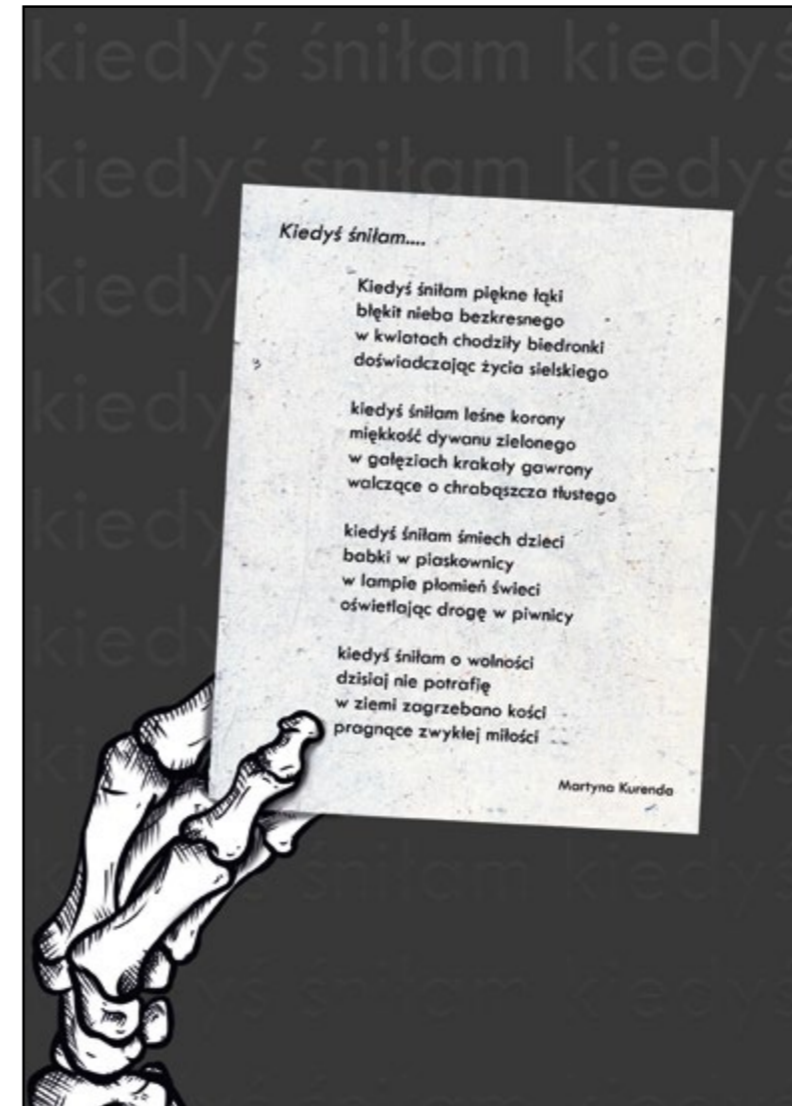
studencka

Nie wkładaj artystyczna

warzywka (do mięsa), tylko WYżywka – studencka WYżywka artystyczna. Każdy, kto ma potrzebę i ochotę na WYżycie się na polu artystycznym, to jest właśnie to miejsce, ten dział! Piszesz, malujesz/rysujesz, cykasz niebanalne fotki, a może masz kogoś, kto robi to tak genialnie, że trzeba go pokazać światu? Odezwij się do nas! To WY wypełniacie te strony! Uwaga! Dział nie tylko dla studentów. Zjedz WYżywkę, ziemniaczki zostaw...



Nie warzywka (do mięsa) tylko WYżywka studencka WYżywka artystyczna. Każdy kto ma potrzebę i ochotę na WYżycie się na polu artystycznym, to jest właśnie to miejsce, ten dział! Piszesz, malujesz/rysujesz, cykasz niebanalne fotki, a może masz kogoś, kto robi to tak genialnie, że trzeba go pokazać światu? Odezwij się do nas! To WY wypełniacie te strony! Uwaga! Dział nie tylko dla studentów. Zjedz WYżywkę, ziemniaczki zostaw...



Kiedyś śniłam....

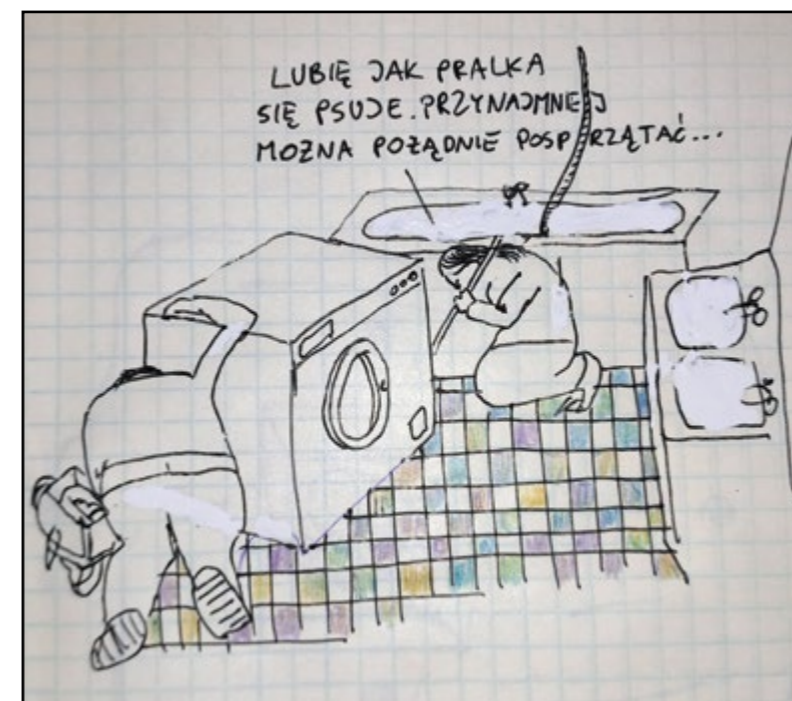
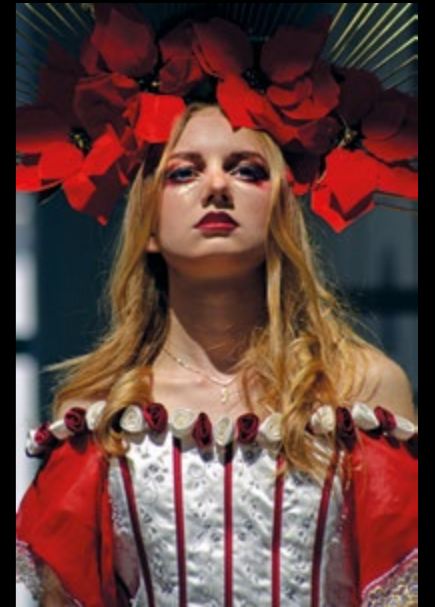
Kiedyś śniłam piękne łąki
błękit nieba bezkresnego
w kwiatkach chodziły biedronki
doświadczając życia sielskiego

kiedyś śniłam leśne korony
miękkosć dywanu zielonego
w gałęziach krakoty gawrony
walczące o chrabąszcza tłustego

kiedyś śniłam śmiech dzieci
babki w płaskownicy
w lampie płomień świeci
oświetlając drogę w piwnicy

kiedyś śniłam o wolności
dzisiaj nie potrafię
w ziemi zagrzebano kości
pragnące zwykłej miłości

Martyna Kurenda

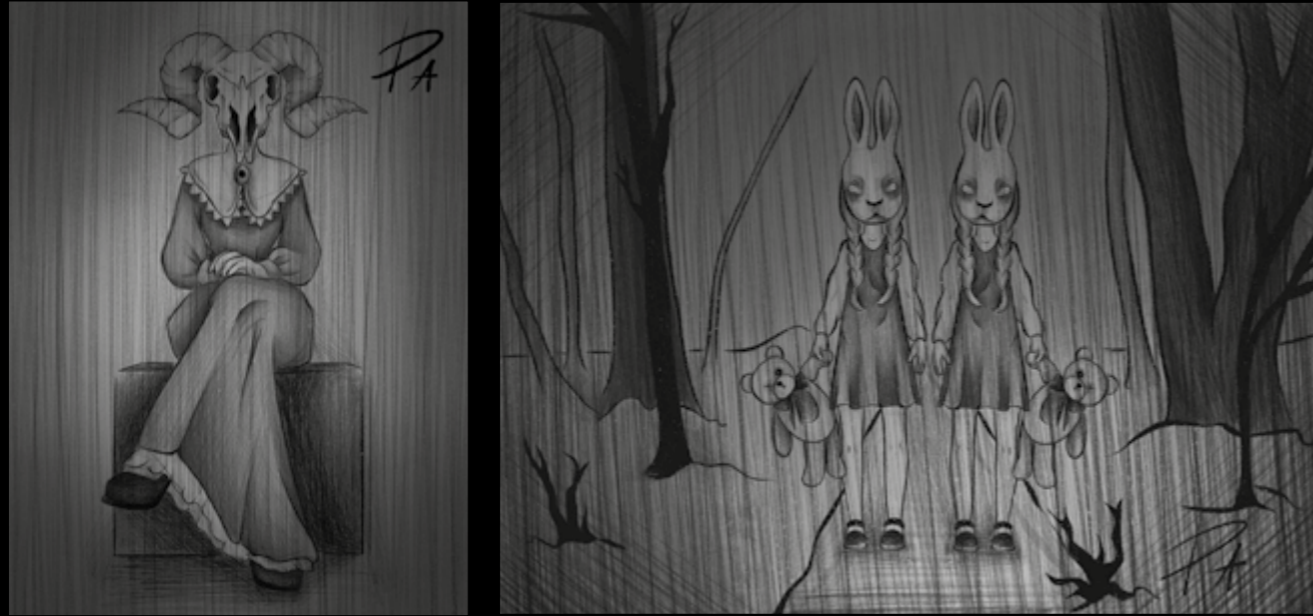


LUBIĘ JAK PRALKA
SIĘ PSUDE. PRZYNAJMNIEJ
MOŻNA POŻĄDNIĘ POSPRZĄTAĆ...

Maciej Tolwiński



fotografie Adam Fierasiewicz



Yuliia Yashchenko (2)



Maciej Biernacki - litera „T”

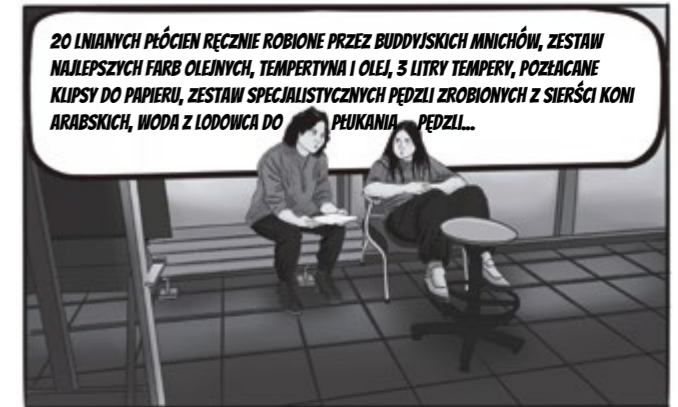


CHNIA

Maja Czepulis - litera „Q”



Gabriela Galecka (3)



20 LNIANYCH PEŁCIEN RĘCZNIŁE ROBIONE PRZEZ BUDDYJSKICH MNICHÓW, ZESTAW NAJLEPSZYCH FARB OLEJNYCH, TEMPERTYNA I OLEJ, 3 LITRY TEMPERY, POZŁACANE KLIPSY DO PAPIERU, ZESTAW SPECJALISTYCZNYCH PĘDZLI ZROBIONYCH Z SIERŚCI KONI ARABSKICH, WODA Z LODOWCA DO PŁUKANIA PĘDZLI...



NA NASTĘPNE ZAJĘCIA PRZYNOSIMY...



Paulina Krajewska



Aleksandra Matyszczak - kadr z animacji



Kamila Rucińska - kadr z animacji



Kamila Rucińska - kadr z animacji



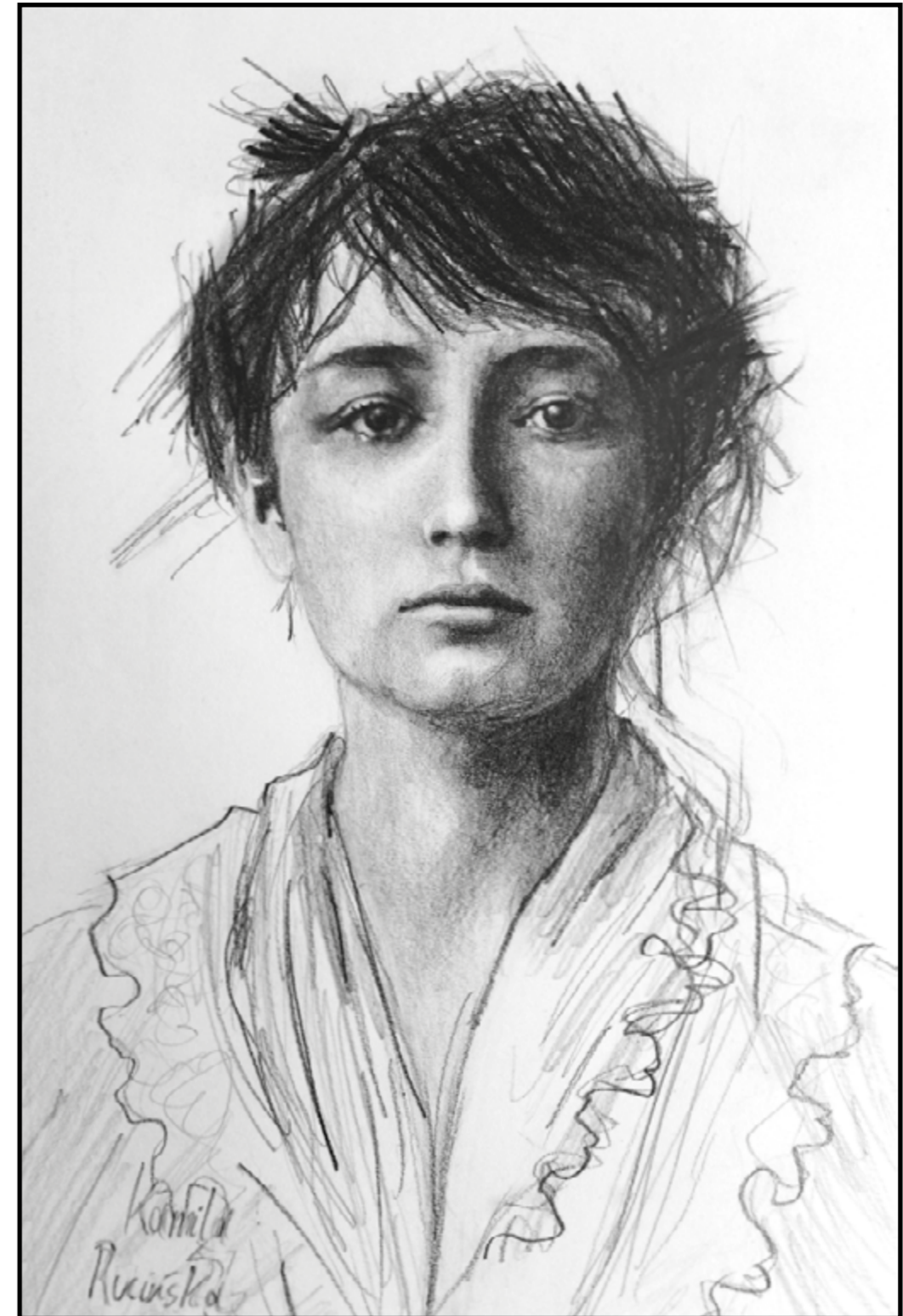
Kamila Rucińska



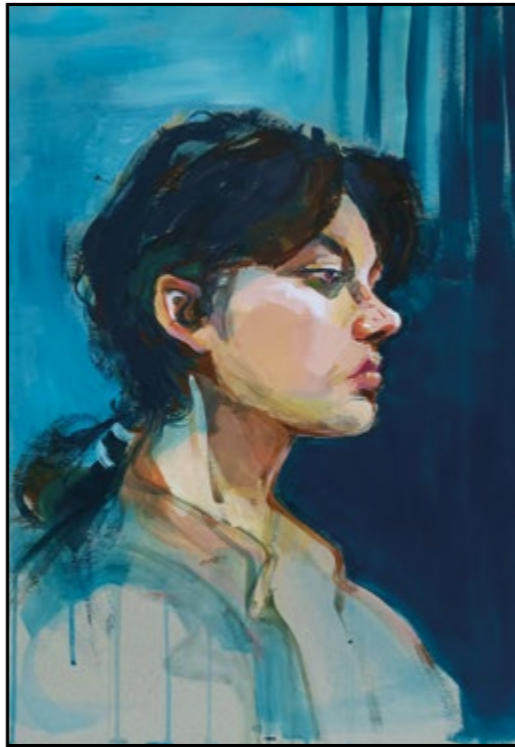
Wiktoria Gluchowska - kadr z animacji



Piotr Walewski



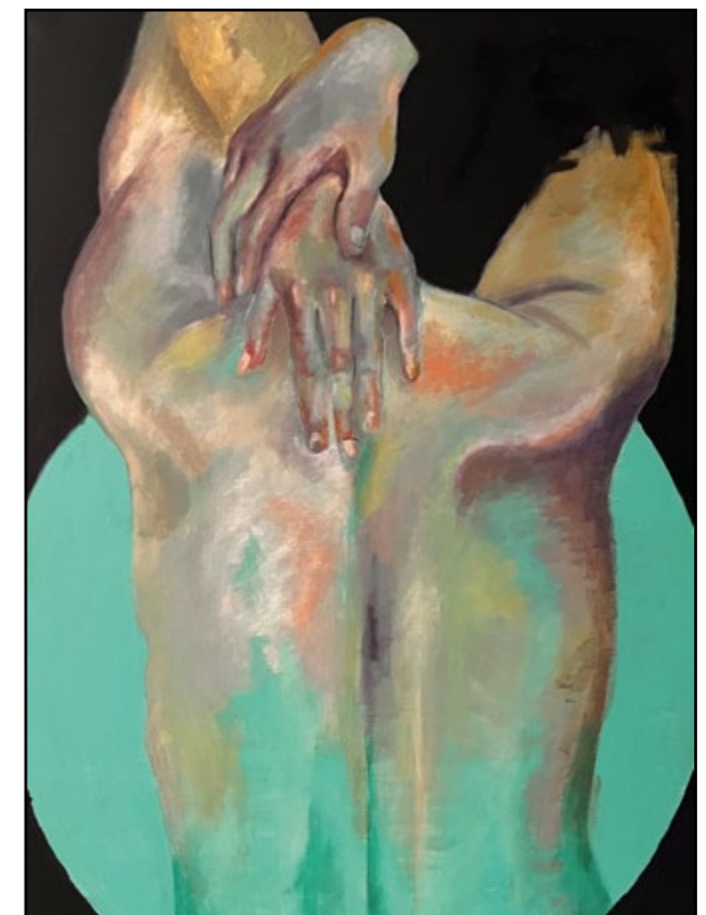
Kamila Rucińska



Maja Czepulis (2)



Iryna Romaniv



Klaudia Walerowska (4)

WYżywka

Fotografia to dla mnie coś więcej niż uchwycenie chwili. Jest dla mnie sposobem na przekazanie moich poglądów artystycznych, sposobem na przekazanie nastroju i emocji, przesłaniem dla każdego, kto ogląda moje zdjęcia. Cenię fotografię za jej zmienność i różnorodność, zaczynając od lokalizacji, oświetlenia i kompozycji, kończąc detalami na ubraniach i tłem zdjęć.

Dawid Kolomienkim





Wizyta studyjna w Barcelonie

Ideą wyjazdu studyjnego do Barcelony był rozwój potencjału twórczego i naukowego oraz zdobycie nowych obszarów wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych z zakresu sztuki współczesnej, a także dzielenie się swoim doświadczeniem ze społecznością polonijną.

10 lutego 2024 r. w stolicy Katalonii odbyła się inspirująca konferencja naukowa z inicjatywy Szkoły Polskiej w Barcelonie w ramach programu Erasmus+ i działalności Associació Cultural Escuela Polaca w Hiszpanii pt. *Innowacje pedagogiczne w edukacji polonijnej. Wspieranie kompetencji nauczycieli w środowisku dwu- i wielojęzycznym.*

Dzięki zaproszeniu organizatorów nasz Uniwersytet reprezentowała mgr Aleksandra Rykała z Pracowni Sztuki UwS, wygłaszając referat *O wychowaniu estetycznym – rola i znaczenie sztuki w procesie edukacji*. Konferencja była okazją do dyskusji o polskiej tożsamości kulturowej i językowej oraz o potrzebach i wyzwaniach edukacji w różnych obszarach polonijnych Hiszpanii (Bilbao, Galicja, Girona, Valencia, Tarragona). Nawiązaliśmy kontakty z pedagogami Szkoły Polskiej w Barcelonie oraz pracownikami naukowymi

uczelni w Polsce m.in. z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Gdańskiego czy z przedstawicielami Podkarpackiego Centrum Edukacji Nauczycieli.

Wydarzenie było również powodem i bodźcem do poznania wspaniałego dziedzictwa historycznego oraz kulturowego Katalonii i Hiszpanii, których artefakty odnajdywane były w różnych zakątkach Barcelony tj. dzielnica gotycka, Muzeum Sztuki Katalonii, Muzeum Picassa, Fundacja Antoniego Tàpiesa, MACBA – Muzeum Sztuki Współczesnej, Sagrada Família i Park Güell, La Rambla z pomnikiem Kolumba, port morski – jeden z największych w Europie, targ Boqueria, plaża La Barceloneta. Katalońska tożsamość podtrzymywana jest poprzez język kataloński i lokalne tradycje zachowane do dziś, których świadectwo można było podziwiać podczas ulicznej parady Carnaval Barcelona czy pochodu Gigantów w gotyckiej dzielnicy miasta.

W ramach wyjazdu przeprowadzone zostały badania terenowe, polegające na identyfikacji zasobów sztuki katalońskiej dawnej i współczesnej w wybranych galeriach sztuki i muzeach Barcelony oraz poszukiwaniu inspiracji i wzorców przestrzennych we współczesnym krajobrazie miasta. Barcelona to miasto dla odkrywców, z którą nierozwalnie kojarzy się sztuka. Labirynt płataniny uliczek starego i nowego miasta, rzeźby w przestrzeni miejskiej, muzea Picassa, Tàpiesa, złota ryba Franka Gehry'ego czy chwijące się kubiki (L'Estel ferri) Rebeci Horn na barcelońskiej plaży. Kataloński styl Art Nouveau autorstwa światowej sławy architekta-wizjonera Antoniego Gaudiego, na-



daje miastu unikatowy charakter. W nadmorskiej metropolii znajduje się około 50 muzeów, a największe tłumy przyciąga muzealna góra Montjuïc, na której znajdują się Fundació Joan Miró, CaixaForum oraz MNAC – Narodowe Muzeum Sztuki Katalonii.

Momentem kulminacyjnym wyjazdu była wizyta w Narodowym Muzeum Sztuki Katalonii, które posiada w swoich zróżnicowanych kolekcjach wspaniałe zbiory dzieł sztuki. Ekspozycja stanowi globalną wizję sztuki katalońskiej w całej jej historii od czasów romańskich do modernizmu i awangardy. Wśród artystów reprezentowanych w kolekcjach są El Greco, Zurbarán, Velázquez, Fortuny, Gaudí, Casas, Torres-García, Julio González, Dalí i Picasso.

Pokłosiem wyjazdu badawczego będzie wystawa prac malarskich Aleksandry Rykały w A Galerii Uniwersytetu w Siedlcach w 2025 roku. Przygotowywane obecnie przez artystkę obrazy stanowią będą autorską wypowiedź tradycji, tożsamości oraz relacji kultury i sztuki katalońskiej.

mgr Aleksandra Rykała
Pracownia Sztuki UwS



Wystawa rzeźby figuratywnej *Face* jest

wydarzeniem cyklicznym na skalę międzynarodową. Ekspozycja organizowana jest co roku przez The Society of Portrait Sculptors, które jest Stowarzyszeniem zrzeszającym artystów rzeźbiarzy zajmujących się rzeźbą figuratywną z całego świata. Jest to bardzo prestiżowe i zarazem jedyne wydarzenie poświęcone rzeźbie portretowej w Wielkiej Brytanii. W tym roku w wystawie *Face* miała swój 60 jubileusz i po raz kolejny eksponowana była we wnętrzach The Garrison Chapel w dzielnicy Chelsea Barracks w Londynie.

Ekspozycja objęta została patronatem fundacji Króla. Zapraszamy do The Garrison Chapel, 8 Garrison Square. W wystawie biorą udział artyści z ponad 30 krajów! Uniwersytet w Siedlcach reprezentowała dr Aleksandra Mazurkiewicz. Zapraszamy

www.kings-foundation.org/
[www.portrait-sculpture.org/
open-exhibition-face2023](http://www.portrait-sculpture.org/open-exhibition-face2023)

RZEŹBA PORTRETOWA W LONDYNIE

Katalog z 60. Jubileuszowej Międzynarodowej Wystawy rzeźby figuratywnej FACE 2024 w Chelsea Barracks w Londynie organizowanej przez The Society of Portrait Sculptors. Wystawa objęta patronatem Funkcji Króla.



WIELKO-FORMATOWY

NY

NOWY JORK

wywiera znaczący wpływ na światowy biznes, badania naukowe, technologię, edukację, rozrywkę, i co najważniejsze, sztukę. To miasto niekończących się inspiracji w zakresie architektury, mody, mediów, teatru, opery, muzyki, tańca, kina niezależnego, literatury i przede wszystkim sztuki współczesnej. Właśnie tutaj narodziły się liczne ruchy kulturowe, które ustanowiły odrębny kanon literatury afroamerykańskiej w Stanach Zjednoczonych, ekspresjonizm abstrakcyjny w malarstwie, a także szeroko pojęty street art. Nowy Jork uważany jest przez wielu za światową stolicę muzyki i tańca.

Październikowy, dziewięciodniowy wyjazd studyjny do Nowego Jorku miał stać się dla mnie doświadczeniem i przestrzenią dialogu z jakże bogatą sztuką współczesną. Głównym celem i założeniem programowym było ugruntowanie wiedzy tematycznej oraz pozyskanie cennego doświadczenia badawczego. Pobyt skupił się na odkrywaniu czterech najważniejszych i największych galerii sztuki współczesnej – MoMA (Museum of Modern Art), Metropolitan Museum of Art, Guggenheim Museum, Whitney Museum of American Art, a także ośrodków kulturowych związanych z innymi dziedzinami sztuki tj. Nowojorska Biblioteka Publiczna, The Bushwick

Collective na Brooklinie, Broadway, The National 9/11 Memorial & Museum.

Podróż po świecie sztuki postanowiłem dawkować, świadomie odkładając największe placówki na później. Zaczęłem od Whitney Museum of American Art, a doprowadził mnie do niego industrialny, zawieszony 10 metrów nad ziemią, utworzony po starej linii kolejowej The High Line Park. Już po przekroczeniu progu "Whitney" przywitały mnie takie nazwiska jak Hopper, Warhol, (genialna) O'Keeffe i przede wszystkim osobiste odkrycie całego wyjazdu – **HENRY TAYLOR!** Obrazy Taylora, tworzone szybko, z pamięci, na różne sposoby wesołe, ponure i szczerze. Malarz, komentując życie codzienne czarnoskórej społeczności Stanów Zjednoczonych, skutecznie doprowadza do refleksji nad otaczającym nas życiem. Jego prace, głęboko zakorzenione w historii sztuki, przypominają mi współczesnego Basquiata, którego niezmiennie darzę wielkim szacunkiem.

Kolejny dzień to już kawa z darmowymi dolewkami, za słodkie panjecki **MoMA (Museum of Modern Art)**. Ekspozycje prac ze zbiorów oferują na wstępie video art, instalacje i nowe media. Pochłaniając kolejne dzieła odkrywamy sale z malarstwem takich klasyków jak Pablo Picasso (ogromna dawka prac z okresu 1921 roku w Fontainebleau z *Pannami z Avinionu* i *Trzema muzykantami* na czele), Salvador Dali z jednym z najsłynniejszych obrazów surrealistycznych *Trwałość pamięci*, Pollock,

Klimt, Cézanne, ponad dwunastometrowe *Lilie Wodne* Moneta, a także klimatyczna *Gwiaździsta noc* Van Gogha. Nie zabrakło także polskich akcentów z fotografiami Zofii Rydet i rzeźbą *Pregnant* Magdaleny Abakanowicz.

Obowiązkowy przystanek na artystycznej mapie NY to największe muzeum w Stanach Zjednoczonych – **The Metropolitan Museum of Art (MET)**. Jego kolekcja obejmuje około 5000 lat kultury światowej, od prehistorii do współczesności. W tym miejscu każdy może znaleźć coś dla siebie, dlatego nie zdziwiły mnie kolejki i tłumy do najciekawszych ekspozycji i arcydzieł. Nie bez powodu w przewodnikach gloszą, że aby zwiedzić całe Metropolitan Museum of Art kilka dni to za mało, świadomie pominąłem więc działy tematyczne obejmujące dzieje militariów, instrumentów muzycznych, ubiorów. Swoją uwagę skupiłem natomiast na siedemnastowiecznej sztuce holenderskiej reprezentowanej przez Halsę, Rembrandta i Vermeera, a także na malarstwie włoskim Giotta, Botticellego, Rafaela oraz na dużej kolekcji dziewiętnastowiecznego malarstwa francuskiego Corota, Courbeta, Cézanna, Maneta, Moneta, Renoira, Gauguina, van Gogha, Seurata. Pełen artystycznych wrażeń, z jeszcze pełniejszą kartą w aparacie – udałem się do Muzeum Guggenheima. O ile stała ekspozycja posiadająca bogate zbiory największych tuzów sztuki światowej (tj. Picasso, Van Gogh, Rousseau, Pissarro) trzyma wysoki poziom,

wyjazdy

wyjazdy

po dotychczasowej dawce artystycznych uniesień, czasowa ekspozycja młodej sztuki koreańskiej nie zrobiła już na mnie takiego wrażenia. Być może dała tu o sobie znać różnica kulturowa, a treści wykraczały poza krąg moich zainteresowań. Nie sposób natomiast pominąć bryłę muzeum i myśl jej projektanta Franka Lloyda Wrighta – dostosowaną do potrzeb ekspozycyjnych, działającą na zmysły, wykraczającą poza jakiegokolwiek standardy, stanowiącą sama w sobie dzieło sztuki architektonicznej.

Kontynuując eksplorację NY dotarłem na Brooklyn, by obcować z plenerową kolekcją sztuki **Bushwick Collectiv**. Lokalni artyści uliczni oraz goście z całego świata wzbogacają tu ściany dzielnicy pomyslowym graffiti, wlepkami i muralami przetwarzając to miejsce w niezwykle bogatą w kolory i treść dzielnicę.

Będąc w NY obowiązkiem jest zaznajomienie się z nienaturalnie cichym i przejmującym **The National 9/11 Memorial & Museum**, podziwianie perełek architektury tj. **The Vessel, Brooklyn Bridge, Flatiron Building, Statua Wolności**, stacja metra **Oculus** czy kultowy

Empire State Building z punktem widokowym na panoramę całej metropolii.

Nowy Jork to nie tylko sztuka, morze sztuki, ale także inspirujące **życie codzienne**. Wiecznie jasne i głośnie centrum to miejsce, które nigdy nie śpi. Nieustające odgłosy wentylacji, robót drogowych, okraszone kogutem policyjnym, karetką lub miażdżącym wozem strażackim w tle. Kontrasty pomiędzy miłymi, wiecznie uśmiechniętymi ludźmi a zmęczoną życiem kelnerką, odurzonym, gadającym do siebie bezdomnym czy czarnoskórym grożącym śmiercią. Moda uliczna wydaje się nie mieć granic – klapki do kożucha czy kultowy już golas w stringach na Time Square, to tylko ułamek szaleństwa nowojorkowskich. Każde zmysły wystawione są tu na bodźce. Feeria zapachów zaczynająca się od burgerów, pizzy, perfum przechodząca za chwilę w woń marihuany, kończąca się na przykrym zapachu bezdomnej ulicy. Nowy Jork to także **niuansy** – setki guzików w windzie, szare wiewiórki i szczury w Central Parku, wysoki poziom wody w toaletach, piosenka Alicii Keys odtwarzana ze straganów do znużenia, 1500 parków, nie-

spełnieni muzycy na głównych stacjach metra, końcówka papieru toaletowego składana w różek, *the best tacos in the world*, brak warzywianków, czworonogi w muzeach, obskurne McDonaldy, biblia w pokojach hotelowych czy podwójne prześcieradła zamiast tradycyjnej koldry.

Zdobyta wiedza z zakresu sztuki współczesnej, a także eksploracja i obserwacja życia codziennego pozwoliły mi na wzmocnienie potencjału kreatywnego, co z kolei przełoży się na działanie twórcze. Efektem końcowym badań będzie wernisaż w A Galerii (UwS w Siedlcach) w 2024 roku, składający się z wielkoformatowych collage stanowiących autorski komentarz na temat kultury, architektury, życia wielkomiejskiego Nowego Jorku, na który już dziś serdecznie zapraszam.

mgr Maciej Tolwiński
Pracownia Sztuki UwS



Projekt jest kontynuacją cyklu sympozjów o wieloletniej historii, organizowanych indywidualnie, a także przez siedleckich artystów z **GRUPY LAWECZKA**, spośród których należy wymienić najważniejszych badawczo wyjazdy studyjne m.in. do Muzeum w Treblinie w roku 2010 (projekt „Cisza Pamięci”), do Madrytu, Ilescas i Toledo w roku 2014 (projekt „Śladami El Greco”), do Lizbony w roku 2023 (projekt „Azulejos”).

NUMBERS Mariusza Filipowicza



Wystawa *NUMBERS* Mariusza Filipowicza przynosi do galerii sztuki nowatorskie podejście do portretowania, wywołując dyskusję na temat roli jednostki w społeczeństwie oraz jej relacji z otaczającym ją światem. Filipowicz wykorzystuje porcelanowe portrety, tradycyjnie kojarzone z grobowcami, jako medium do eksploracji tematu dehumanizacji człowieka.

Wizerunki drukowane w formie fotorporcelany ukazane są w nietypowym kontekście. Taki sposób pokazywania jest jednoznacznie kojarzony z wizerunkiem umieszczanym na grobach. Porcelanowe owale są zbite, a ich kawałki posklejane w taki sposób, aby wydawały się oddychać pod wpływem ukrytego silnika, tworząc efekt niesamowitości, który potęguje dźwięk przypominający respirator. Ta interakcja między obserwatorem a dziełem sprawia, że doświadczenie oglądania wystawy staje się głębsze i angażujące do głębszego przeżycia. Portretowanie osób zmarłych ma dość długą historię. Były to maski pośmiertne znane już w starożytności, na podstawie których, niejednokrotnie wykonywano portrety osób zmarłych. Portrety trumienne charakterystyczne dla kultury sarmackiej popularne wśród polskiej szlachty w XVII i XVIII wieku. Dziedzictwo to przejęła następnie fotografia. Odnosząc się do historii i tradycji portretowania zmarłych, Filipowicz swoimi fotografiami prowokuje do refleksji nad naturą życia i śmierci. Jak zauważył Roland Barthes w swojej książce „Światło Obrazu”, fotografia może być postrzegana jako śmierć, jako moment zatrzymania się czasu i zamknięcie życia w obrazie, moment, w którym

podmiot zmienia się w przedmiot. Porcelanowe portrety Filipowicza, choć ukazują osoby żywe, mówią o śmierci kwestionując obecność i tożsamość.

Portret generalnie powstał jako sprzeciw przeciwko śmierci. Tradycyjnie rzecz biorąc, portrety służyły jako sposób zachowania pamięci o osobach zmarłych, aby ich wizerunek („jak żywy”) mógł przetrwać po ich odejściu. Obraz przedstawiający wizerunek człowieka zawiera w sobie paradoks obecności i nieobecności, który wynika z mocy portretu. Ma on rzeczywistość tę niezwykłą zdolność wydobywania na powierzchnię obecności osób, których już nie ma wśród nas. Poprzez detale ich twarzy, ekspresję czy gesty, potrafią one ożywić wspomnienia i uczucia związane z tą osobą. Właśnie ta subtelna obecność sprawia, że mogą one być zarówno fascynujące, jak i trochę niepokojące. Paradoks ten u Mariusza Filipowicza jest spotęgowany pulsowaniem. Jego porcelanowe portrety jakby oddychały, a ten rytmiczny ruch jest przejawem życia, które utkwiło w obrazach, jakby energia życiowa portretowanej osoby przemieściła się na porcelanę powodując jej pęknięcie przełamując śmiertelny bezruch. Życie, które uszło z ciała wstąpiło w obrazy, które pulsują życiem i oddychają. Jest to bardzo sugestywny sposób myślenia o sztuce portretowej, sugerujący, że obrazy nie są jedynie statycznymi relikwiami przeszłości, ale raczej żywymi przypomnieniami o życiu i śmierci. Wypowiedź samego artysty dodaje głębi i kontekstu temu, co widzimy. Filipowicz opisuje człowieka jako „numer” – zredukowaną do cyfry jednostkę w szeregu instytucji i codziennych obowiązków.

Jego projekt jest manifestem przeciwko odczłowieczaniu, przypominając, że mimo że jesteśmy „numerami”, to wciąż jesteśmy ludźmi, posiadającymi swoje indywidualności i życie, które warto przeżyć w pełni. „Numbers” Mariusza Filipowicza jest więc nie tylko serią portretów, ale także formą anarchistycznego protestu wobec systemu, który dehumanizuje człowieka i sprowadza go do numeru. Ta dynamiczna wystawa, w której portrety reagują na ruch i zbliżającego się widza, zachęca do interakcji i prowokuje do refleksji nad własną tożsamością i miejscem w społeczeństwie. To zaproszenie do dialogu, który nie kończy się na obserwowaniu, ale staje się częścią doświadczenia każdego, kto odwiedza tę niezwykłą wystawę.

Dr Mariusz Filipowicz studiował na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, dyplom z grafiki projektowej obronił w pracowni prof. Rosława Szaybo. Dyplom doktora uzyskał w 2014 roku, a jego opiekunem artystycznym był prof. Jacek Staszewski. Zatrudniony na stanowisku adiunkta w Pracowni Sztuki Uniwersytetu w Siedlcach oraz na Warszawskiej ASP, gdzie razem z mgr Pauliną Mirowską prowadzi samodzielną Pracownię Podstaw Fotografii na Wydziale Grafiki. Zajmuje się grafiką artystyczną, fotografią oraz grafiką użytkową.



Autorskie gatunki ewaluacji performance Wojciecha Kowalczyka

W kwietniu w przestrzeni A_Galerii odbyło się spotkanie z twórczością Wojciecha Kowalczyka z Bydgoszczy.

Jest on doktorem sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuki piękne. W swojej twórczości interesuje się problematyką sztuki performance w aspekcie jej ewaluacji do takich gatunków sztuki, które mają cechę performance – wystąpienie artysty – nabywają autonomii metodologicznej, poprzez ukonstytuowanie się specyficznych cech zewaluowanego performance, w jego nazwie, w jego definicji, w jego metodyce wykonania oraz w teoretycznym umocowaniu tej ewaluacji. Idzie tu o cechy kon-

stytutowe ewaluacji, których wartość wprowadzić ma do sztuk plastycznych kolejne rozwiązania, uzyskujące metodologiczny status indywidualium. Sam artysta mówi, że „ewaluacja performance może wnieść do sztuk plastycznych, nowe rozwiązania praktyczne i teoretyczne, w których uzasadniona nazwa, komplementarna do teorii, definicja poszczególnych zewaluowanych performances, ich teoria i odniesienia praktyczne, umocowują reżim metodologiczny, ściśle określający charakterystykę tych gatunków sztuki. Idzie tu o cechy konstytutywne ewaluacji, które pozwoliły mi wyodrębnić gatunki sztuki jako zewaluowane performances: ARX art, ALO art, GHNO art, PROMT art, IMIT

art, NUN art, PLEN art. Kolejne sformułowania zewaluowanych performances nastąpiły w dalszych badaniach nad problemem ewaluacji performance i dotyczą NE art, OCCULT art, INC art, TANT art. W swojej twórczości wypowiada się przede wszystkim poprzez performance i jego zewaluowane postaci, ale tworzy także instalacje artystyczne, obiekty i sztukę wideo. Zajmuje się teorią sztuki. Członek Związku Polskich Artystów Plastyków, Stowarzyszenia Artystów Sztuki Innych. Inicjator i kurator „Bydgoskiego Spichlerza Sztuki Performance” w latach 2012-2015. Odznaczony odznaką honorową – „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.



Studenckie Przeboje



1. Depeche mode
2. George michael
3. Bonjour
4. Maneskin
5. Barns courtney
6. Hex Cougar, Luma
7. Bille eilish
8. Behemoth
9. Linkin park
10. (C)j-idle
11. Imagie Dragons
12. The Strokes
13. Savage Garden
14. She Want Revenge
15. John Wasson
16. Fryderyk Chopin

- Enjoy the silence*
Careless whisper
It s ok you re ok
Zitti e buoni
Hellfire
Drownig in my dreams
Ocean Eyes
Rom 5:8
Lost
Tomboy
Enemy
The adults are talking
I want you
Tear you apart
Caravan
Preludium e-moll op 28

Kody
 Qr do
 naszej
 playlisty



YouTube

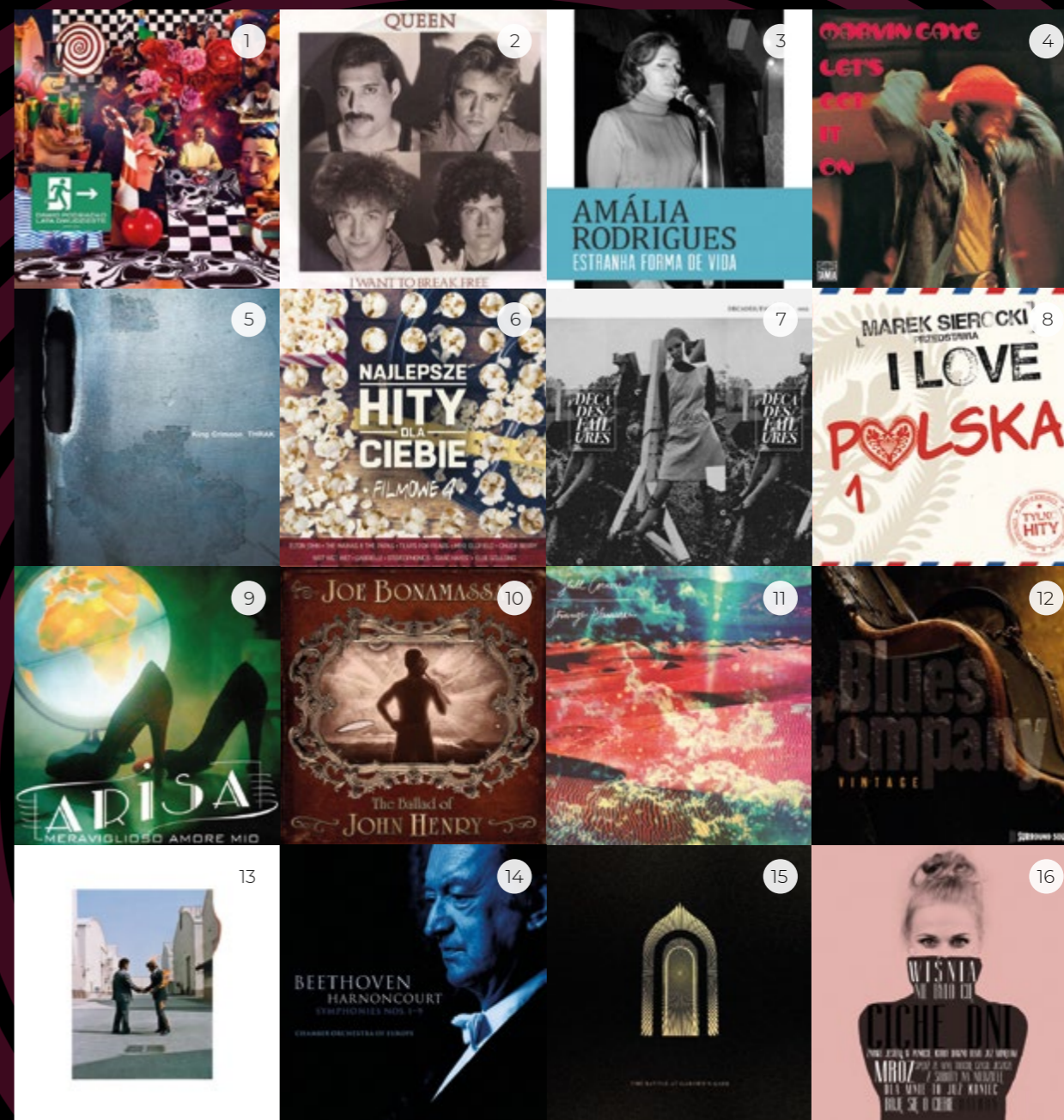


Spotify

Playlistę wykonaliśmy, zbierając nasze ulubione hity muzyczne. Każdy dorzucił swoją cegiełkę, podając swój jeden ulubiony. Razem przedstawiamy 16 kawałków ułożonych według naszego uznania bez nacisku, który jest lepszy, a który gorszy. Warto też wspomnieć, że żaden utwór się nie powtórzył.

wykonał Kacper Chodowicz

Profesorskie Hity



1. Dawid Podsiadło
2. Queen
3. Amália Rodrigues
4. Marvin Gaye
5. King Crimson
6. Michał Lorenc
7. Decades / Failures
8. Robert Janson
9. Arisa
10. Joe Bonamassa
11. Still Corners
12. Blues Company
13. Pink Floyd
14. L. Van Beethoven
15. Greta Van Fleet
16. Kaśka Sochacka

- Mori*
I Want To Break Free
Estranha Forma de Vida
Let's Get It On
Sex Sleep Eat Drink Dream
Taniec Eleny
002
Małe Szczęścia
Meraviglioso amore mio
The Ballad of John Henry
The Trip
Cold Rain
Wish You Were Here
V Symfonia
Age of Machine
Jeszcze

Kody
 Qr do
 naszej
 playlisty



YouTube



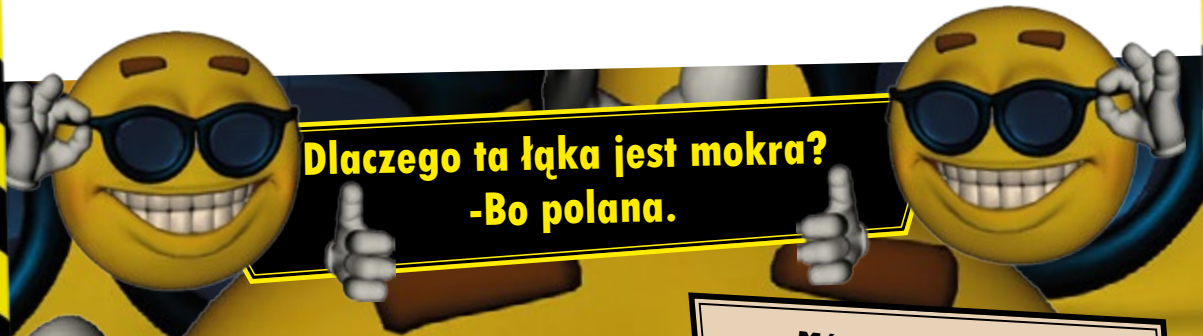
Spotify

Playlistę zebraliśmy z ulubionych utworów muzycznych pracowników z kierunku sztuki plastyczne. Poprosiliśmy o jeden utwór, co było nie lada wyzwaniem, bo każdy miał dość dużą pulę muzyki do zaoferowania. Playlistę ułożyliśmy według naszego uznania bez nacisku, który utwór jest lepszy, a który gorszy. Warto też wspomnieć, że żaden utwór się nie powtórzył.

wykonał Kacper Chodowicz

Kącik Nieśmiesznych Żartów

Żarty tak nieśmieszne, że odechce się Wam żyć



Dlaczego ta łąka jest mokra?
-Bo polana.

Jak się nazywa ogrodzenie, które żyje?
-Żywopłot.

Mówi Ameba do Ameby:
-Wiesz co? Chyba Ci przywałę.
-A niby czym?
-A niby nóżką!

Co mówi seryjny zabójca, gdy wraca wieczorem do domu?
-Ale jestem zmordowany!

Co mówi Obcy gdy schodzi ze szczytu góry?
-Nostromo.

Czym się mierzy piasek?
-Sandomierzem.

Po co ubezpieczyciel chodzi do lasu?
-Polisa.

Jaki prezent otrzyma żona zamachowca na walentynki?
-Bombonierkę

Ilu Polaków jest potrzebne, by zmienić żarówkę?
-Jeden trzyma żarówkę, a czterech kręci drabiną.

